

**Mimo dobrego sezonu przygotowawczego Mirko Antonucci nie otrzymał wielu szans od Fonseci, dlatego też przeniósł się zimą na wypożyczenie do Vitorii Setubal. Przez miesiąc zdołał tam zagrać w trzech fragmentach meczów, po tym jak wrócił do dyspozycji po urazie kostki. Młody piłkarz marzy o powrocie do Romy, o czym mówił dla *tuttomercatoweb.com*.**

**Ze względu na to wszystko co stało się w ostatnich tygodniach we Włoszech i w Europie, wydaje się, że twój transfer do Portugalii miał miejsce wieki temu. Tymczasem minęły dwa miesiące i w międzyczasie stary kontynent został dotknięty pandemią koronawirusa. Najpierw poważniejsze sprawy: jak wygląda sytuacja w Portugalii?**

- Również tutaj, jak we Włoszech, sytuacja nie jest łatwa. Przeciwnie. Jak, jak i moi inni koledzy z drużyny Vitorii, którzy przybyli w styczniowym mercato, jesteśmy zablokowani w hotelu. Wszystko pozostałe jest pozamykane.

**Jak spędzasz dni?**

- Trenuję każdego dnia. Ideą jest maksimum ćwiczeń w aktualnej sytuacji. Poza tym poświęcam się grze na Playstation i rozmowom telefonicznym z rodzicami i przyjaciółmi. Staram się, jak wszyscy, spędzać czas w jakiś sposób.

**Zróbmy mały krok w tył, związany z boiskiem, jaka była twoja motywacja, która doprowadziła ciebie do wyboru Vitorii Setubal?**

- Rozmawiałem o tej szansie z trenerem Fonsecą i dał mi pozytywną opinię jeśli chodzi o nowe i inne doświadczenie. Zanim zaakceptowałem transfer rozmawiałem też z trenerem Vitorii, Julio Velazquezem i podobało mi się to co ci przekazał.

**Pierwsze wrażenia z portugalskiej ligi?**

- Od razu zauważyłem, że jest dobry poziom techniczny. Jest 4-5 drużyn jak Benfica, Porto, Sporting Lizbona i Braga, które są bardzo dobrze przygotowane, z klasowymi graczami.

**Z Portugalii do Włoch: rozmawiałeś w ostatnich dniach z którymś z kolegów z Romy? Co mówią ci o Włoszech?**

- Rozmawiałem z Nicolo Zaniolo. Sytuacja jest taka jaką widzą i przeżywają wszyscy: surrealistyczna, ale jeśli się przyłożymy, uda nam się ją pokonać.

**W tym szczególnym okresie ciężko jest myśleć o przyszłości, ale jest zawsze idea z powrotem do Romy. Do Fonseci, który pokazał, że bierze ciebie pod uwagę.**

- Absolutnie tak. Ideą jest dalszy rozwój i stanie się ważnym graczem również dla

Romy.

**Ostatnie pytanie odnośnie innego z wypożyczonych graczy, Alessandro Florenziego. Jak dziwnym jest nie oglądać go w koszulce Romy? Myślisz, że spotkasz go ponownie w Trigorii w przyszłym sezonie?**

- Tak, oglądanie jak nosi inną koszulkę jest dziwne. Alessandro był liderem w szatni i zawsze dawał dużo Romie. Nie wiem co może się wydarzyć, jeśli chodzi o przyszły sezon, ale mam nadzieję się z nim spotkać. Jest jednym z tych, z którymi byłem najbardziej związany i który bardzo mi pomógł w rozwoju.

Autor: abruzzo